

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 61 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr. 63677.

## RZĄD WINCENTEGO WITOSA P. Władysław Grabski zrezygnował z misji tworzenia gabinetu

WARSZAWA, 10.5.

Polityczna niedziela wczorajsza minęła pod znakiem konspiracji i najsprzeczniejszych poglądów.

W tajemnicy toczyła się przez cały dzień na forum politycznym **zacięta walka**

2 koncepcji: rządu parlamentarnego i pozaparlamentarnego.

W nocy z soboty na niedzielę, gdy stworzenie rządu parlamentarnego zdawało się być niemożliwym, p. Władysław Grabski, desygnowany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej przygotował listę gabinetu.

W ciągu dnia stało się wiadomym, iż p. Władysław Grabski podjął się misji tworzenia rządu pod warunkiem otrzymania od Sejmu

**szerokich pełnomocnictw** dla przeprowadzenia sanacji finansowo-gospodarczej państwa oraz dla

**wzmocnienia władzy p. Prezydenta**

Rzeczypospolitej.

Dażąc do uzupełnienia listy gabinetu p. Grabski uznał za właściwe zasięgnąć informacji co do stanowiska jakie względem jego rządu zająłby Marszałek Piłsudski.

Odpowiedź **była nieprzychylna**, w formowaniu rządu powstała głęboka rysa.

Równocześnie z ustnowaniami p. Grabskiego **trwały waleczne narady**

4 stronnictw prawicy i centrum Z.L.N., Ch. D., Piast i N.P.R., które postanowiły zrealizować koncepcję rządu parlamentarnego.

Narady doprowadziły do porozumienia tych stronnictw tworzących przy poparciu stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego **absolutną większość Sejmu**.

P. Grabski, powiadomiony o zabiegach stronnictw, oczekiwał. Dopiero o godz. 3 nad ranem stało się wiadomym, że

**o północy** blok centrowo-prawicowy zawiadomił p. Prezydenta o pomyślnym rezultacie narad i że wobec tego p. Władysław Grabski

**zrezygnował oficjalnie** z misji tworzenia gabinetu.

**FURTKA NA LEWO**

Godzina 10 rano. Kluby prawicowo-centrowe mają w najbliższych godzinach przedstawić p. Prezydentowi Rzeczypospolitej listę gabinetu do zatwierdzenia.

Wielka trudność zagadnienia polega na takim obsadzeniu tek spraw zagranicznych i spraw wojсковych, któreby nie zamykało drogi do porozumienia z P.P.S.,

dalejszą lewicą i innymi czynnikami.

Z tego względu mówi się o powierzeniu kierownictwa M. S. Z. p. wiceministrowi Kajetanowi Dzierżykraj-Morawskiemu i o analogicznym obsadzeniu tekstów spraw wojсковych.

O godz. 10.30 powoli schodzi się w kuluarach sejmowych przewódca „grubej czwórki”.

Pierwszy ukazał się pos. Głabiński, który powracał z sali sądowej, gdzie składał zeznania w procesie P. P. P., za nim przybył pos. Popiel i pos. Chaciński.

Oczekują wszyscy na p. Witos.

**Jak p. Witos przejął misję z rąk p. Grabskiego**  
Min. Skrzyński

**nie przyjmuje ofiarowanej dwukrotnie teki M. S. Z.**

Godz. 12. Urzędowo komunikują:

Przed zakończeniem misji formowania Rządu przez p. Wład. Grabskiego, zgłosił się w Belwederze p. St. Głabiński i zakomunikował p. Prezydentowi, że w łonie 4 stronnictw sejmowych dojrzał zupełnie plan Rządu parlamentarnego z p. Wincentym Witosem jako premierem.

P. Prezydent zakomunikował to p. Wł. Grabskiemu, który rzekł się misji tworzenia gabinetu wobec tego, że podjął się jej tylko po uprzednim stwierdzeniu, jakoby utworzenie Rządu parlamentarnego nie mogło dojść do skutku.

P. Prezydent przyjął rezygnację p. Wł. Grabskiego i powierzył utworzenie Rządu p. W. Witosowi, który tej misji podjął się.

Skądinąd dowiadujemy się, że p. Witos ofiarowywał dwukrotnie tę tekę ministra spraw zagranicznych p. Al. Skrzyńskiemu.

P. Skrzyński propozycji nie przyjął.

**Gorąca walka partyj i partyjek o teki**

Godz. 1-sza. Trudności się znowu letrzą.

Nie tylko obsadzenie tekstów spraw zagranicznych i wojсковych, ale także i teki spraw wewnętrznych grozi konfliktem w łonie partyj i partyjek, którym przewodzi p. Witos.

Chrześcijańska Demokracja cofnęła poprzednią swą zgodę na desygnowanie swego prezesa p. Chacińskiego na ministra spraw wewnętrznych i domaga się kategorycznie, by tę tekę oddano p. Smulskiemu.

Na p. Smulskiego dotychczas nie zgodził się ani p. Witos, ani p. Popiel.

P. Witos dotychczas nie ma w Sejmie — konferuje on z kandydatami na miejsce, przebywając w miejscu ściśle zakomunikowanym.

**Lista gabinetu**

Godzina 1 m. 50. Trudności przy tworzeniu gabinetu p. Witosu zdaje się są przełamane.

W tej chwili piszą się już dekrety nominacyjne ministrów nowego Rządu.

Lista nowego gabinetu p. Witosu przedstawia się jak następuje:

Premier — Wincenty Witos (Piast).

Min. spraw zagranicznych — kierownik K. Morawski.

Min. skarbu — Zdzisławski (Z. L. N.).

Min. spraw wewnętrznych — Smulski (Ch. D.).

Min. spraw wojсковych — gen. Malczewski (dowódca O. K. Warszawa).

Min. przemysłu i handlu — Osiecki (Piast).

**Zwycięstwo polskich kawalerzystów w ostatnim dniu konkursów hipicznych w Rzymie**

Z Rzymu donoszą: Podczas zawodów hipicznych o puchar Mussoliniego pierwsze miejsce zajęła drużyna włoska przed hiszpańską i polską. W zawodach tych wyróżnił się rtm. Królikiewicz na „Picadorze”, który skończył bieg bez punktów karnych.

W konkursie wysokości mjr. Toćzek na „Faworycie” zdobył czwartą nagrodę, skacząc na wysokość 2 mtr.

RZYM, 10.5. Ostatni dzień konkursów hipicznych poświęcony był biegowi, przeznaczonemu wyłącznie dla jeźdźców, którzy w poprzednich dniach zdobyli pierwsze i drugie nagrody.

Do biegu stanęło ogółem 20-tu jeźdźców, w tem 4-ch Polaków: Toćzek na „Hamlecie”, Królikiewicz na „Picadorze”, Antoniewicz na „Banzaju” i Szosland na „Fagacie”.

Toćzek po bardzo pięknym biegu bez błęd popełnił omyłkę, jadąc na niewłaściwą przeszkodę, wobec czego jury go wycofało. Antoniewicz zrobił 16 błędów, nie miał więc szans do nagrody. Królikiewicz i Szosland zrobili bieg czysty.

Pierwszą nagrodę otrzymał Włoch Lancia, druga Królikiewicz, trzecia Szosland.

Gdyby nie nadmierna szybkość, jeźdźcy nasi byłiby wzięli obie pierwsze nagrody, gdyż Królikiewicz zrobił bieg w fenomenalnym czasie — 1 m. 26 s., Szosland 1 min. 38 sek., podczas gdy inni jeźdźcy przeciętnie jechali 1 min. 45 sek.

**Trzy splunęła pod nogi ministra Niemita przygoda p. Stanisława Grabskiego**

WARSZAWA, 10.5. P. ministra oświaty Stanisława Grabskiego spotkała wczoraj niemiła przygoda.

Gdy wychodził z Sejmu na ulicy zastąpił mu drogę jakiś człowiek i trzykrotnie splunął w kierunku p. Grabskiego.

— Hańba ci! Zgubiłeś moje dzieci!

Dyżurnicy w pobliżu gmachu sejmowego detektywi zatrzymali nieznanego i wylegitymowali.

**Strajk pracowników miejskich w Łodzi**

ŁÓDŹ, 10.5. — Tel. wł. — Wiceprzewodniczący rad miejskich w sprawie projektowanego przez magistrat Łódzki zamknięcia warsztatów miejskich i powierzenia robót przedsiębiorcom prywatnym, uchwalił ogłosić strajk.

Termin rozpoczęcia strajku nie został ustalony.

Minist. rolnictwa — Kiernik (Piast).

Min. reform rolnych — Radwan (fach.).

Min. oświaty — St. Grabski (Z. L. N.).

Min. kolei — Chądzyński (N. P. R.).

Min. robót publ. — Rybczyński (fach.).

Min. sprawiedliwości — Piechocki (Ch. D.).

Min. pracy — Jankowski, kierownik.

**Niedziela minęła w Anglii spokojnie**  
TYLKO KOMUNISCI „DZIAŁALI”

LONDYN, 10.5. Niedziela wczorajsza minęła zarówno w Londynie jak i na prowincji stosunkowo spokojnie. Zdarzyły się wprawdzie gdzieś starcia, jednakże bez groźniejszego charakteru.

Tylko w Glasgowie przyszło do poważnych wykroczeń, gdyż komunisty usiłowali przeszkodzić dowozowi żywności. Policja przy pomocy ochotników rozgromiła komunistów. Ponadto komunisty spłądowali w Glasgowie i w Hull szereg sklepów i transportów z żywnością.

**Strajk rozszerza się na kolonie W Australii 40,000 górników porzuciło pracę**

LONDYN, 10.5. Otrzymało tu wiadomość o wybuchu strajku górników w Nowej Walii Południowej (Australia).

Strajkuje około 40,000 górników.

**ODKRYCIE BIEGUNA PÓŁNOCNEGO**  
Lotnik amerykański Bird

**UPRZEDZIŁ AMUNDSENA**

PARYŻ, 10.5. Według wiadomości z Nowego Jorku, porucznik marynarki amerykańskiej Bird, dotarł na samolocie do bieguna północnego, wypredzając w ten sposób ekspedycję Amundsa.

Samolot porucznika Birda wyruszył w ubiegłą niedzielę o 2 w nocy z Kingsbay na Szpicbergu i osiągnął biegun północny o

godz. 9-ej rano.

Bird powrócił do Kingsbay w niedzielę po południu, zużywając na podróż do bieguna i z powrotem 15 godzin. Lot do bieguna odbywał się na jednopłatowcu Fokkera, zaopatrzonym w trzy silniki.

Załogę samolotu stanowili: porucznik Bird i pilot Bennet

**SYNDYKAT EKS-WŁADCÓW NIEMIECKICH**

**staje do rozpaczliwej walki o odszkodowanie**

BERLIN, 10.5. Ze względu na bliski termin plebiscytu w sprawie odszkodowania b. panujących, organizacje monarchistyczne rozwijają bardzo żywą akcję, finansowaną przez eks-panujących.

W tym celu b. panujący zorganizowali wspólny syndykat, którego załaniem jest obrona ich interesów.

**W pałacu arcybiskupim toczyć się mają rokowania o zlikwidowanie strajku**

LONDYN, 10.5. Arcybiskup Canterbury ofiarował pałac arcybiskupi dla przyszłych rokowań pojednawczych między strajkującymi a rządem.

Rokowania jednak nie mogą być rozpoczęte, ponieważ rząd niezłomnie trwa przy zasadzie, że wtedy tylko przystąpi do obrad z robotnikami, jeżeli strajk generalny będzie odwołany.

**UWAGA!**  
**14-go maja**  
**no wy rozkład jazdy**

W nocy z dnia 14 na 15 maja na wszystkich kolejach państwowych w Polsce wprowadzony będzie nowy rozkład jazdy pociągów

**GIEŁDA**  
WARSZAWA, 10.5.

Dzień wczorajsz rozpoczął się pod znakiem paniki wśród czarnogieldzistów.

Pod wpływem wiadomości o powierzeniu misji tworzenia Rządu p. Wł. Grabskiemu, dolar spadł z 10.76 do 10.35.

Dzisiaj rano, skoro okazało się, że misja p. Wł. Grabskiego zakończyła się niepowodzeniem, dolar znowu kował przy tendencji niepewnej i osiągnął poziom 10.60.

Bank Polski przydzielił w ubiegłą sobotę po kursie 10.40 — 88,000 dolarów.

Obroty złotymi rublami wynosiły 7,800 po kursie 568 — 506 (za 100).

**PRYWATNE NOTOWANIA POLITYCZNE**

**Metale**

Berlin 2.48. Holandia (za 100) 424.

Londyn (za 1) 51.41. Paryż (za 100) 32.00.

Praga (za 100) 31.25. Szwajcaria (za 100) 204.

Wiedeń (za 100) 148 i pół.

Włochy (za 100) 42.00. Cegry 40.

Rubel 10.40.



WINCENTY WITOS

**„Premier-aplikant”**  
P. Chaciński zaczyna praktykę w sądownictwie

Niedoszły szef Rządu z czasu ostatniego przesilenia, poseł Józef Chaciński uzyskał w marcu roku bieżącego mianowanie na aplikanta sądowego w okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie.

Praktykę sądową rozpoczął również, kilka miesięcy temu, poseł dr. Adam Prager z P.P.S.

**Krwawy obchód święta Joanny d'Arc w Paryżu**

Starcie monarchistów z policją

PARYŻ, 10.5. Z okazji święta Joanny d'Arc prezydent Republiki Doumergue oraz ministrowie Painlevé i Durand złożyli wieniec u stóp pomnika bohaterki, poczem nastąpiła defilada wojska, a szereg delegacji złożył kwiaty.

Na placu Piryamid doszło do gwałtownego starcia pomiędzy monarchistami i grupą młodzieży patriotycznej a policją i gwardią municypalną. Wielu manifestantów i policjantów odniosło rany. Aresztowano 68 osób, z których zatrzymano około 20.

**KATASTROFA PAROWCA SOWIECKIEGO**

90 emigrantów żydowskich znalazło śmierć na dnie morza

ODESA, 10.5. W pobliżu brzołów rumuńskich na morzu Czarnym, okręt sowiecki, płynący z Odesy do Palestyny, skutkiem uderzenia o rafę morską zatonił w ciągu 15 minut. 90 osób, prawie wyłącznie emigrantów żydowskich, utonęło.

**A jednak się kręci.!!**

**Trzy splunęła pod nogi ministra Niemita przygoda p. Stanisława Grabskiego**

WARSZAWA, 10.5. P. ministra oświaty Stanisława Grabskiego spotkała wczoraj niemiła przygoda.

Gdy wychodził z Sejmu na ulicy zastąpił mu drogę jakiś człowiek i trzykrotnie splunął w kierunku p. Grabskiego.

— Hańba ci! Zgubiłeś moje dzieci!

Dyżurnicy w pobliżu gmachu sejmowego detektywi zatrzymali nieznanego i wylegitymowali.

**Strajk pracowników miejskich w Łodzi**

ŁÓDŹ, 10.5. — Tel. wł. — Wiceprzewodniczący rad miejskich w sprawie projektowanego przez magistrat Łódzki zamknięcia warsztatów miejskich i powierzenia robót przedsiębiorcom prywatnym, uchwalił ogłosić strajk.

Termin rozpoczęcia strajku nie został ustalony.

**Niedziela minęła w Anglii spokojnie**  
TYLKO KOMUNISCI „DZIAŁALI”

LONDYN, 10.5. Niedziela wczorajsza minęła zarówno w Londynie jak i na prowincji stosunkowo spokojnie. Zdarzyły się wprawdzie gdzieś starcia, jednakże bez groźniejszego charakteru.

Tylko w Glasgowie przyszło do poważnych wykroczeń, gdyż komunisty usiłowali przeszkodzić dowozowi żywności. Policja przy pomocy ochotników rozgromiła komunistów. Ponadto komunisty spłądowali w Glasgowie i w Hull szereg sklepów i transportów z żywnością.

**Strajk rozszerza się na kolonie W Australii 40,000 górników porzuciło pracę**

LONDYN, 10.5. Otrzymało tu wiadomość o wybuchu strajku górników w Nowej Walii Południowej (Australia).

Strajkuje około 40,000 górników.

**ODKRYCIE BIEGUNA PÓŁNOCNEGO**  
Lotnik amerykański Bird

**UPRZEDZIŁ AMUNDSENA**

PARYŻ, 10.5. Według wiadomości z Nowego Jorku, porucznik marynarki amerykańskiej Bird, dotarł na samolocie do bieguna północnego, wypredzając w ten sposób ekspedycję Amundsa.

Samolot porucznika Birda wyruszył w ubiegłą niedzielę o 2 w nocy z Kingsbay na Szpicbergu i osiągnął biegun północny o

godz. 9-ej rano.

Bird powrócił do Kingsbay w niedzielę po południu, zużywając na podróż do bieguna i z powrotem 15 godzin. Lot do bieguna odbywał się na jednopłatowcu Fokkera, zaopatrzonym w trzy silniki.

Załogę samolotu stanowili: porucznik Bird i pilot Bennet

**SYNDYKAT EKS-WŁADCÓW NIEMIECKICH**

**staje do rozpaczliwej walki o odszkodowanie**

BERLIN, 10.5. Ze względu na bliski termin plebiscytu w sprawie odszkodowania b. panujących, organizacje monarchistyczne rozwijają bardzo żywą akcję, finansowaną przez eks-panujących.

W tym celu b. panujący zorganizowali wspólny syndykat, którego załaniem jest obrona ich interesów.

**W pałacu arcybiskupim toczyć się mają rokowania o zlikwidowanie strajku**

LONDYN, 10.5. Arcybiskup Canterbury ofiarował pałac arcybiskupi dla przyszłych rokowań pojednawczych między strajkującymi a rządem.

Rokowania jednak nie mogą być rozpoczęte, ponieważ rząd niezłomnie trwa przy zasadzie, że wtedy tylko przystąpi do obrad z robotnikami, jeżeli strajk generalny będzie odwołany.

**UWAGA!**  
**14-go maja**  
**no wy rozkład jazdy**

W nocy z dnia 14 na 15 maja na wszystkich kolejach państwowych w Polsce wprowadzony będzie nowy rozkład jazdy pociągów

**GIEŁDA**  
WARSZAWA, 10.5.

Dzień wczorajsz rozpoczął się pod znakiem paniki wśród czarnogieldzistów.

Pod wpływem wiadomości o powierzeniu misji tworzenia Rządu p. Wł. Grabskiemu, dolar spadł z 10.76 do 10.35.

Dzisiaj rano, skoro okazało się, że misja p. Wł. Grabskiego zakończyła się niepowodzeniem, dolar znowu kował przy tendencji niepewnej i osiągnął poziom 10.60.

Bank Polski przydzielił w ubiegłą sobotę po kursie 10.40 — 88,000 dolarów.

Obroty złotymi rublami wynosiły 7,800 po kursie 568 — 506 (za 100).

**PRYWATNE NOTOWANIA POLITYCZNE**

**Metale**

Berlin 2.48. Holandia (za 100) 424.

Londyn (za 1) 51.41. Paryż (za 100) 32.00.

Praga (za 100) 31.25. Szwajcaria (za 100) 204.

Wiedeń (za 100) 148 i pół.

Włochy (za 100) 42.00. Cegry 40.

Rubel 10.40.

## Niemcom podcięto skrzydła

Układ z państwami koalicyjnymi ogranicza rozwój wojskowego lotnictwa w Niemczech

Podpisany w Berlinie przez delegację ambasadorów państw zachodnich układ lotniczy z Niemcami budzi powszechne zainteresowanie ze względu na pewne zdobycze Niemiec wzamian za dwa ustępstwa.

Niemcy osiągnęły zniesienie ograniczeń w budowie samolotów i sterowców, oraz w obsłudze powietrznej. Mogą też utrzymywać w dowolnej ilości hangary dla okrętów powietrznych.

Natomiast Niemcy musieli zgodzić się na to, że liczba członków „Reichswehru”, którzy mogą być użyć jako lotnicy, będzie ograniczona. Prócz tego Rzesza zobowiązała się do tego, że nie będzie dawać subwencji rządowych dla przedsiębiorstw lotniczych. Szkolenie lotników odbywać się będzie tylko dla celów transportów, tj. do przewożenia pasażerów i towarów.

Samoloty wojskowe w Niemczech, w myśl postanowień o-

## Zaburzenia uliczne w Glasgowie

Tłum rabuje sklepy i walczy z policją

LONDYN, 9.5. — Tel. wł. — Zaburzenia uliczne w Glasgowie przybierają coraz ostrzejsze formy. Rabunki sklepów trwają nadal.

Na wezwania policji rzucił się tłum, uzbrojony w sztabe żelazne i młoty. Kobiety zaatakowały policjantów żelaznymi rondlami i patelniami.

Szarża policyjna rozproszyła tłum.

Aresztowano dotychczas przeszło 200 osób. Odstawiono ich bezwzględnie do siedziby sędziego, który każdego z nich skazał na 3 i pół miesiąca ciężkiego więzienia.

## Sielanka w Plymouth

Strajkujący wygrywają mecz z drużyną policyjną

LONDYN, 9.5. Stosunek między strajkującymi a policją jest częstokroć niezadowolonej przyjaźni, czego dowodem jest mecz

## Gdy „Wyzwolenie” traci

Witos się bogaci Secesja pościł Wł. Piotrowskiego

WARSZAWA, 10.5.

Posel „Wł. Włodzimierz Piotrowski” wystąpił z klubu sejmowego „Wyzwolenie”, o czym wczoraj zawiadomił pisemnie prezesa „Wł. Piotrowskiego”.

Nowy secesjonista z „Wyzwolenia” zaczyna się pod sztandary „Piastu”.

## Wakacje szkół rzemieślniczych nie mogą być krótsze, niż w innych szkołach

Zawazek zawarty między nauczycielami szkół rzemieślniczych a państwem, który zobowiązuje do przedłużenia wakacji uczniom szkół rzemieślniczych.

Wskutek tego nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele i kierownicy szkół rzemieślniczych nie mogą być krótsze, niż w innych szkołach.

Wskutek tego nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele i kierownicy szkół rzemieślniczych nie mogą być krótsze, niż w innych szkołach.

## Druskienniki dla wojska

Nowy szpital sezonowy dla oficerów i ich rodzin

Na terenie D. O. K. Grodno powstaje nowy szpital sezonowy dla wojska w głośnej miejscowości klimatycznej Druskienniki.

Oficerowie i ich rodziny będą musieli pokrywać koszty żywności w szpitalu wedle cen wojskowych i kosztów leczenia.

## Kto nie pracuje — okrada państwo

Włóczy wprowadzając przymus pracy — przynajmniej 8 godzin dziennie

Rząd Mussoliniego zabiera się niezwykle energicznie do życia publicznego.

Znamienne pod tym względem jest wystąpienie sekretarza generalnego Związku narodowego p. Rossignola na jednym z ostatnich zgromadzeń w Reggio.

Oświadczył on między innymi, że państwo ogłosi prawo przeciwko dobrowolnemu bezrobociu,

przeciw próżniactwu. Wszyscy ci, którzy spędzają czas w kawiarniach, albo w miejscu rozrywki, będą zmuszeni dowiedzieć, że pracowali przynajmniej 8 godzin dziennie.

Przeciwni tym, którzy spróbują uchylć się od tego obowiązku będą wyznaczane bardzo surowe kary. Kto nie pracuje, okrada społeczeństwo.

# London zamieniony w wielki oboz wojenny

Rząd demonstruje strajkującym potęgę militarną Anglii

LONDYN, 9.5. — Tel. wł. —

Osobliwością niedzieli w sytuacji strajkowej były dwa momenty: wielkie zgromadzenia wojskowe i próby pertraktacji ugodowych.

Rząd brytyjski, chcąc zapewnić ład i bezpieczeństwo rzucił na ulice Londynu

wielki aparat wojenny.

Na rogach ulic ustawiono karta czołwie, patroli kawalerii cwalują po mieście, w powietrzu szybują aeroplany. Liczne transporty wojska przeciągają miastem. W parku Victoria skupiono większość karabinów maszynowych i armaty lekkiego kalibru.

Transporty żywności idą stale pod ochroną wojska. Dziś głównemu ulicami Londynu szło

160 samochodów ciężarowych z żywnością, eskortowanych przez auta pancerne z karabinami maszynowymi. Żołnierze w hełmach szturmowych w pełnym rynsztunku bojowym.

Rząd organizuje pomocniczy korpus policjantów, złożony wyłącznie z byłych wojskowych.

Równocześnie z kilku stron czynione są

próby pertraktacji ugodowych. Arcybiskupi Cantenbury i Yorku wystosowali w imieniu kościoła oredzie do narodu, nawołujące obie strony do rozpoczęcia rokowań i wysuwające propozycje kompromisu.

W innych miastach

LONDYN, 9.5. W Hull i Midlesborough strajkujący próbowali zakłócić spokój. Usiłowania te zlikwidowano, przyczem policja aresztowała podlegających.

W Londynie obrzucono kamieniami konwojujących samochody z żywnością, jednakże posiłki, wysłane na miejsce wypadku, przywróciły porządek.

## Królowie polscy z brązu

Plakietki mennicy polskiej

Z inicjatywy i przy udziale dyrektora Mennicy państwowej, p. Jana Aleksandrowicza, utworzył się komitet artystyczno-redakcyjny w celu wydania kolekcji portretów królów polskich, w postaci plakiet z brązu.

Warto zaznaczyć, że taka sama praca w czasach króla Stanisława Augusta podjęła ówczesna mennica. Zdolano jednak wybić jedynie 22 portrety królów

polscy. Inicjatywa dyr. Aleksandrowicza wskrzesza zatem tradycję słynnej i znakomitej niedawnej mennicy polskiej.

Komitet, który będzie ustalał wzory portretów brązowych, składa się ze znawców: prof. Gumowskiego, prof. Trojanowskiego, przedstawiciela Towarzystwa numizmatyków, sędziego sądu najwyższego Berezowskiego i właściciela kolekcji portretów mennicy stanisławowskiej, p. Dominika Witke-Jezewskiego.

Portrety królewskich ma być czterdzieści kilka — wydawane będą mniej więcej co dwa miesiące jeden.

Książę Walii próbował rozmów z przywódcami Trade-unionsów oraz z premierem Baldwinem, misją jego jednak pozostała bez skutku.

W kołach politycznych rozważany jest projekt powołania sądu rozjemczego

dla rozpatrzenia konfliktu w górnictwie. Jako sędzią rozjemczy wyznaczony ma być lord Reading, b. wice-król Indii.

Tymczasem jednak liczą się z możliwością, że strajk może trwać nawet

4 tygodnie, tak długo bowiem starczy związkowi zawodowemu funduszu na wypłacanie zapomóg strajkującym.

Od czasu stabilizacji swego planu Niemcy zrażają łatwy kredyt zagranicą, z którego korzystają

skwapliwie od dwu lat.

Ścisłe cyfry, dotyczące ogólnej wysokości zaciągniętych w tym czasie pożyczek, nie są znane.

Dzienniki niemieckie ogłosiły listę 55 pożyczek, zaciągniętych przez Niemcy zagranicą w r. 1925 i 1926. Lista ta nie ma pretensji do kompletności. Nie wchodzi w nią przedewszystkiem pożyczki krótkoterminowe, częstokroć dość wysokie.

Wymienione przez prasę pożyczki zaciągnięte są na 2 do 30 lat, ogromna większość ich jednak zaciągnięta jest na 20 lub 25 lat. Ogółem opiewają one na sumę

1823 milionów marek, z czego 1293 przypada na Amerykę, 183 na Anglię, 222 na Holandję, 27 na Szwecję i 98 na Szwajcarię. Trzecia część mniej więcej sumy ogólnej pożyczki

miasta i kraje niemieckie, dwie trzecie przypada na przemysł. Stopa procentowa ich waha się między 6 i pół oraz 8 proc., znaczna większość ich jest oprocentowana w wysokości 7 od stu.

Kurs emisyjny waha się między 88 i pół i 99 proc.

W cyfrach tych uderza wysoka w porównaniu do czasów przedwojennych

stopa procentowa, która w ciągu najbliższych 20 lat ciążać będzie boleśnie na przemysle niemieckim, podnosząc jego koszty produkcji.

Same już procenty od wymienionych pożyczek wyniosą przeszło

dwa i pół miljarda marek. W ciągu zatem najbliższych 20 lat Niemcy będą miały do spłacenia zagranicą około

4 i pół miljarda marek. Suma ta obciąża społeczeństwo niemieckie tembardziej, że na ten sam właśnie czas przypada spłaty odszkodowań wojennych, ustalone przez plan Dawesa.

Nic też dziwnego, że wobec za-

stoju w przemyśle niemieckim bankierzy angielscy

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

W tych okolicznościach rząd Rzeszy już od kilku miesięcy odradza krajom i miastom niemieckim zaciąganie pożyczek zagranicznych.

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

W tych okolicznościach rząd Rzeszy już od kilku miesięcy odradza krajom i miastom niemieckim zaciąganie pożyczek zagranicznych.

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

W tych okolicznościach rząd Rzeszy już od kilku miesięcy odradza krajom i miastom niemieckim zaciąganie pożyczek zagranicznych.

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

W tych okolicznościach rząd Rzeszy już od kilku miesięcy odradza krajom i miastom niemieckim zaciąganie pożyczek zagranicznych.

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

W tych okolicznościach rząd Rzeszy już od kilku miesięcy odradza krajom i miastom niemieckim zaciąganie pożyczek zagranicznych.

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

W tych okolicznościach rząd Rzeszy już od kilku miesięcy odradza krajom i miastom niemieckim zaciąganie pożyczek zagranicznych.

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

W tych okolicznościach rząd Rzeszy już od kilku miesięcy odradza krajom i miastom niemieckim zaciąganie pożyczek zagranicznych.

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

W tych okolicznościach rząd Rzeszy już od kilku miesięcy odradza krajom i miastom niemieckim zaciąganie pożyczek zagranicznych.

okazali się bardzo przeornymi w udzielaniu pożyczek Niemcom.

## Walka o sztandary cesarskie w Niemczech, zaostrza się

Hindenburg grozi ustąpieniem

BERLIN 9.5. Sytuacja w sprawie rozporządzenia o flagach państwowych komplikuje się coraz bardziej. Kanclerz Luther, zaniepokojony wiadomościami z Berlina, wrócił z Düsseldorfu.

Stresemann oświadczył, że w razie niedojścia do porozumienia w sprawie flag parlament będzie rozwiązany.

Pojawili się pogłoski, że Hindenburg, nie chcąc odstępować od swego rozporządzenia, poda się do dymisji. (AW).

BERLIN 9.5. Kanclerz Luther po powrocie do Berlina został przyjęty przez Hindenburga.

Rokowania między przedstawicielami rządu i delegatami partji w sprawie zażegnania konfliktu nie doprowadziły do konkretnych rezultatów i będą podjęte jutro.

Jako domniemanego kandydata na stanowisko kanclerza wymieniają Stresemanna.

## Ambasador polski na targach lugduńskich

Manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej

LUGDUN 9.5. Ambasador Chłapowski zwiedził zakłady automobilowe „Berliet” i fabrykę jedwabiu Bertranda.

Po zwiedzeniu gmachu targów lugduńskich ambasador udał się do muzeum tkanin. Następnie miejscowa Izba handlowa wydała przyjęcie, na które p. Chłapowski odpowiedział bankietem.

Wzięł w nim udział m. in. także przewodniczący Izby deputowanych, b. premier Herriot, którego zaśluzi na polu zacieśnienia stosunków francusko - polskich podniósł ambasador Chłapowski.

Herriot w odpowiedzi wygłosił przemówienie, owiane gorącą sympatią dla Polski.

TRZY LATA I TYDZIEŃ WIEZIENIA

za morderstwo w lesie

GDANSK, 8. 5. W sądzie tutejszym zanadto wyrok w sprawie studenta Klingenberg, oskarżonego o zamordowanie kolegi w lasu oliwskim.

Mordercę skazano na 3 lata i 1 tydzień więzienia.

GDANSK, 8. 5. W sądzie tutejszym zanadto wyrok w sprawie studenta Klingenberg, oskarżonego o zamordowanie kolegi w lasu oliwskim.

Mordercę skazano na 3 lata i 1 tydzień więzienia.

## Oszczędności kosztem bezpieczeństwa obywateli

Redukcja zdzielsiarkowa szeregi policji

Szeregi policji w Polsce zostały zredukowane do minimum.

Pod koniec ubiegłego roku zredukowano 3000 policjantów.

Z kolei przy skasowaniu policji granicznej na kresach uległo redukcji 2470 niższych funkcjonariuszów oraz około 150 oficerów.

Na początku bieżącego roku dano dymisję 571 niższym funkcjonariuszom oraz przeszło 100 oficerom.

Nie koniec na tem. Konieczność okrojenia budżetu zmusiła do dalszego dziesiątkowania kadr policyjnych i korpusu oficerów: ostatnio zredukowano znowu 970 niż-

szych funkcjonariuszów oraz 120 wyższych.

Razem więc zredukowanych zostało przeszło 6000 ludzi, z ogólnej liczby 35,000.

Sprawa dalszych redukcji w policji ma być niebawem omawiana na plenum Sejmu.

A przecież już teraz mamy prawie najmniejszą armię policyjną na świecie. W Rzymie i po liant przypada na 300 miesz-

kańców, w Londynie na 300, w Brukseli na 200, w Paryżu na 200, w naszych miastach zaś 1 policjant przypada na 500 miesz-

kańców.

## Spadek franka

rezultatem operacji Banku Angielskiego

Oświadczenie francuskiego ministra skarbu

PARYŻ 9.5. Minister skarbu Peret udzielił prasie wywiadu na temat ostatniego załamania się kursu franka francuskiego.

Zródło ostatniej hossy na dewizy zagraniczne tkwi w operacjach Banku Angielskiego, który chce uchronić swój kraj przed skutkami strajku generalnego, rzucił całe swe zapasy franko-

we na giełde dla zakupu funtów.

Sytuacja wewnętrzna - gospodarcza Francji jest dodatnia, jak świadczy bilans Banku Francuskiego i regularne wpływanie po datków.

Minister zapewnia, że można liczyć na stabilizację kursu franka na dotychczasowym poziomie.

## SPORT

MECZ TENNISOWY

Anglia — Polska

Z Harrogate w Anglii donoszą: W pierwszym dniu rozgrywek tenisowej o puchar Davisa odbyły się dwa spotkania, a mianowicie: Turnbull pokonał Kleinadla w stosunku 6:1, 7:3, 6:0.

Przyczem w drugim spotkaniu Kleinadla pokonał Wheatley w stosunku 6:4, 6:3, 6:4.

Ora zupełnie równa. Anglik miał więcej zwycięstw.

Nagół więc wyniki pierwszego dnia dla Polaków zupełnie zadawalające. Angliści prowadzą 2:0.

Dalsze spotkanie kry podwójnej a we wtorek ostatnie dwa mecze: Turnbull — Czerwinski i Wheatley — Kleinadla.

W dwu cyfrach

WARSZAWA: Skra — Orkan 4:2 (3:1), mistrz. kl. B. Skra II — Orkan II 5:0. Mecze Warszawa — Czarni (Radom) nie odbyły się z powodu nieprzybycia Czarnych.

ŁÓDŹ: Czarni. kl. A. Turysta — Ułan 4:0. Ł.T.S.G. — Sba 3:1. Ł.K.S. — Widzew 5:3.

KRAKÓW: Łwów — Kraków 2:2 (2:0). Bramki zdobyli Bacz dla Łwowa, Kaluza dla Krakowa. Kraków nie wygrał dwóch rzutów karnych.

BIELSKO: Bielsko — Kraków (drugie spotkanie) 1:1.

TARNÓW: Tarnów — Kraków (trzeci mecz) 3:2.

POZNAN: Warta — Poznań 7:0. Ostrovia — Unia 4:1.

G. SLASK: Ruch (W. Hajduki) — Poznań (Katowice) 7:3. Naprzód (Lipiny) — Amatorzy Kl. Sp. (Król. Huta) 5:4.

Iskra — Zaleś 1:3.

MEDJOLAN: Włochy — Szwajcaria 3:2 (3:0). Widzów 40,000.

PRAHA: Slavia — Boldklubben (Kopenhaga) 3:5 (2:4).

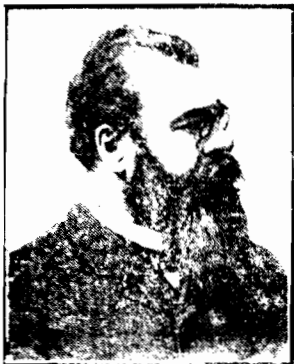


## Uosobienie skromności na filmie



17-letnia Kamila Horn po raz pierwszy w życiu wystąpiła przed aparatem filmowym w roli „Małgorzaty” z „Fausta” i ujmującym swym wyglądem, po-  
nym na twarzy niewinnego dziewczę od razu podbiła serca widzów.

## Nagły zgon wielkiego historyka Polski Władysław Smoleński nie żyje



Warszawa, 9. V. — Zaszczytna i niezapomniana ni-  
gdy kartę.  
Wybitny historyk, autor całego  
szeregu dzieł, popularyzował tę  
wiedzę przez długie 40 lat w taj-  
nych szkołach prywatnych, ota-  
czany czcią powszechną kilku po-  
koleń, które jego światły umysł i  
gorąca dusza kształciły na do-  
brych obywateli kraju.

Uczył je nie tylko suchych dat  
historii, ale umiał z przeszłości  
wydobyc wskazania ożywiane  
głębokim umiłowaniem idei nie-  
podległościowej.

Z młodych lat ś. p. Smoleński  
został poezją i artykułami  
w „Niwie”, potem cały szereg  
dzieł historycznych o wielkiej  
wartości, traktujących o spra-  
wach państwa.

Wieloletni jego na Uniwersyte-  
cie warszawskim cieszyły się  
niezwykłą popularnością wśród  
młodej frezji, która w lutym b. r.  
lata wyraz swym uczuciom ku  
kochanemu profesorowi, wręcza-  
jąc mu adres z okazji 50-lecia je-  
go pracy naukowej.

„Za czystą tak i za miłość Oj-  
czyzny, piękna, jak piękno Pol-  
ski, owocna, jak gleba ziemi na-  
szej” — ofiarowali mu wtedy  
serca swe uczniowie jego.

Za te same zalety ducha i pra-  
cy ofiaruje mu cały naród wdzię-  
czny, który w dniu jego śmierci  
został w całym kraju żałobą.

Ze ś. p. Władysławem Smoleń-  
skim współpracował jeden z  
najbardziej wybitnych i stał się  
jednym z najwybitniejszych  
ostatniej doby myślicieli ma swoją  
chiny.

## Złote zęby -- kontrrewolucja Sowiety rekwirują je na fundusz bezrobocia

Z Moskwy donoszą: Zebra-  
nie komunistycznej organizacji  
młodych w Seminarium wy-  
kazało z organizacji miejskiego  
Stowarzyszenia, że każe so-  
bie wybrać z złote zęby na miej-  
sce wybitnych w jakiejś boje.

W motywach uchwały powie-  
dziano, że „złote zęby uważa-  
ją należy za zjawisko stojące  
sprzeczności z ideą socjalizmu”.  
Uchwała kończy się wezwa-  
niem, aby wszyscy posiadacze  
złotych zębów złożyli je na fun-  
dusz bezrobotnych.

## Wdzięczny obrazek sportowy



Miss Hayn zdobyła pierwszą nagrodę w Nowym Jorku w zawodach gimna-  
stycznych. Jej ćwiczenia na koniu pozwalają podziwiać śliczną linję nóg,  
która nie straciła nic ze swego wdzięku przy tej forsownej gimnastyce.

## Automobilisci polscy radzili nad sposobami nieprzejeżdżania przechoźniów

„Automobilizacja” Polski, a  
zwłaszcza Warszawy jest połą-  
czona z przykrościami dla wła-  
ścicieli samochodów, dla szofo-  
rów i przechoźniów (przejeżdża-  
nych, potrącanych, przestrasza-  
nych).

Dobrze więc, że automobilisci  
z całej Polski odbyli zjazd, na  
którym omówili całą „politykę”  
ruchu samochodowego na dro-  
gach i ulicach.

Domagają się m. m. „polityki  
ruchu”, żądają wydawania mą-  
drych przepisów, osadzania  
zaś przekroczeń nie w zwykłych  
sądach pokoju, lecz przez komi-  
sje specjalne, pracujące z udziałem  
fachowców.

Memoriał, złożony Rządowi,  
domaga się zabezpieczenia pra-  
cowników samochodowych na  
wypadek bezrobocia, wreszcie  
zajmuje się szeroko sprawą  
szkół szoferskich, żąda ich refor-  
my, podniesienia poziomu — tłu-  
maczy też władzom, że zbędne-  
mi utrudnieniami biurokratycznymi  
przy wydawaniu świadectw  
nie się nie zbuduje.

Onegdaj p. minister robót pu-  
blicznych przyjął delegację zja-  
zdu w osobach: pp. Adamczyka  
z Katowic, Widera z Krakowa,  
Miłera i Trzeciaka z Warszawy  
i Gebela z Poznania.

## CHAPLIN wybiera się do Polski zjednany dla nas przez Polę Negri

Słynny artysta filmowy Cha-  
rle Chaplin udzielił wywiadu je-  
dnemu z dziennikarzy polskich  
w Ameryce.

W wywiadzie tym artysta po-  
wiedział:

— Powiedz pan swym rodo-  
kom, że kocham ich nie tylko dla-  
tego, iż lubię moje filmy i pisa-  
ją do mnie masę listów, lecz także  
z tego powodu, że szacunek i mi-  
łość dla nich nauczyła mnie Po-  
la Negri.

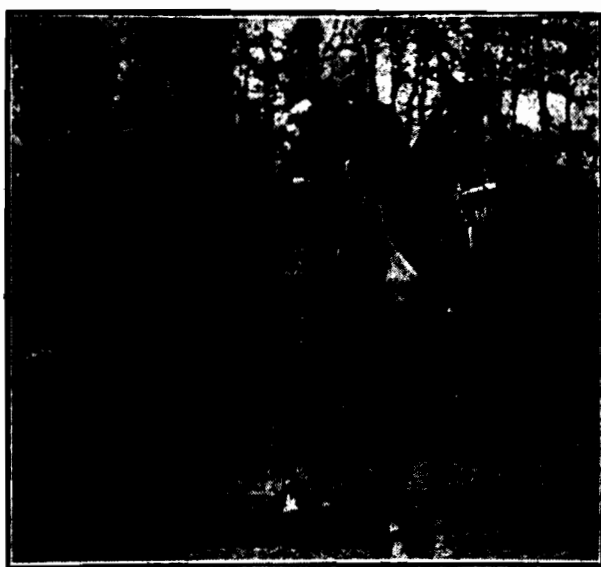
W czasie naszego narzeczeń-  
stwa jednym z ulubionych tema-  
tów rozmów była Polska.

Gdy będę w Europie, to sta-  
nowczo odwiedzę ten kraj,  
który wydał największego żeń-  
skiego geniusza ekranu.

## Pruski charakter Gdańska manifestować mają demonstranci z Rzeszy

GDANSK, 5. V. W ciągu nad-  
chodzącego lata projektowany  
jest szereg zjazdów organizacji  
niemieckich Rzeszy, sprowadza-  
nych przez szowinistyczne ele-  
menty ludności gdańskiej dla  
podkreślenia pruskiego charakte-  
ru miasta.

## Minister wojny na rannej przejażdżce



Gen. Żeligowski można codziennie w wczesnych godzinach porannych spot-  
kać w Łazienkach, używającego przejażdżki konnej.

## Nowy zagłowiec szkolny dla marynarki wojennej funduje Liga Morska i Rieczna

Liga Morska i Rieczna na swym  
wczorajszym zebraniu przed kilku dniami  
uchwaliła zakupić zagłowiec szkolny dla  
marynarki wojennej. Wydatek ten po-  
kryć z funduszu „Tygodnia Bandery”,  
wynoszącego około 34.000 zł.

Wybory w Lidze dały wynik następu-  
jący:

Do zarządu pp.: Edmund Krzyżanow-  
ski, Julian Rummel, Hugon Pistel, A-  
dam Nziembo, Stanisław Hann, Ale-  
ksander Rylke, Konstanty Rakusa-Su-  
szczewski. Na zastępców pp.: Feliks  
Rostkowski, Helena Pauly - Zahorska,  
Piotr Bomas, Kazimierz Rodowicz, por.  
Boreyko.

Do Rady na miejsce ustępujących  
wybrani pp.: dr. Józef Borowik,  
adm. Michał Borowski, prof. Aleksan-  
der Czolowski, prez. Zdzisław Dobicki,  
dyr. Antoni Garmuszewski, pos. Artur  
Hauzner, mec. Konstanty Heymowski,  
inż. Alfred Konopka.

Do komisji rewizyjnej pp.: Wł. Ni-  
bancz, J. Skulska, B. Hilde, J. Rychli-  
ski, St. Korwin - Pawłowski.

## Kącik humoru ZROZUMIAŁA

— Panno Marjo! Unie pan! rozebrać  
kurczę?

— Spodzielam się!... Wszak cho-  
dziłam przez rok na medycynę!

## DJAGNOZA DOMOWA

— No, cóż, Jaslu, bractшек twój  
zdrowszy?

— Oho, już zdrow zupełnie!

— Skądże wiesz o tem?

— Bo mu matka wczoraj łanie wy-  
prawiła.

## PO POJEDYNKU

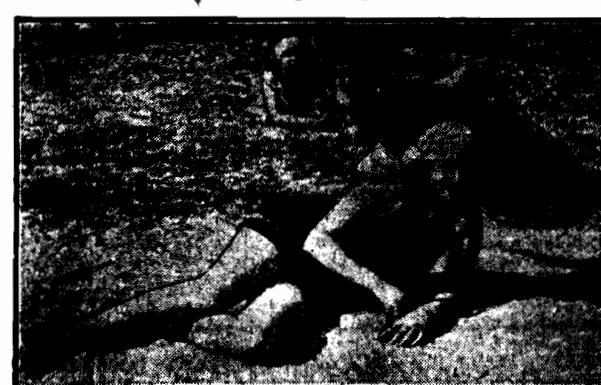
— Czy pan jest w domu?

— Wróć rano z pojedynku, a teraz  
leży w łóżku.

— Rantony?

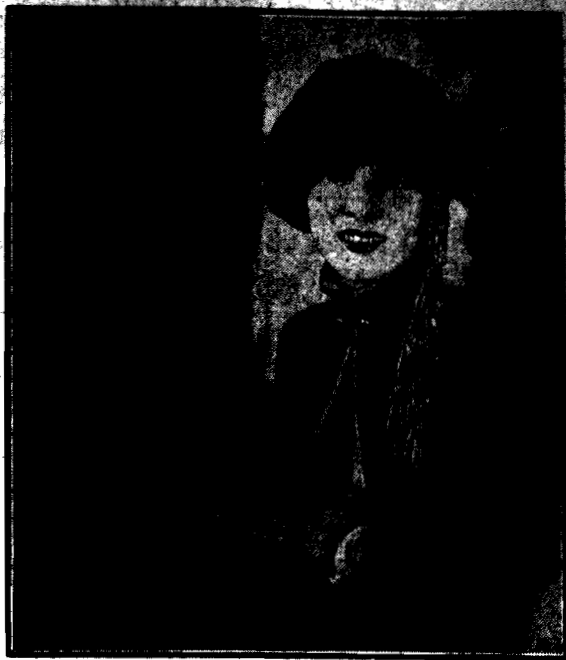
— Nie... pijany.

## Na plaży



Przed prażącym słońcem chroni główkę zgrabna parasolka — reszta pięknego  
ciała może swobodnie na niem się wygrzewać. Uroczy ten uśmiech schwy-  
cił obiektyw fotograficzny na Florydzie, gdzie deszcz tak nagle leje jak w am-

## Żywy amulet artystki



Amerkańska artystka filmowa nie rozstaje się nigdy ze swym pierskiem,  
którego nosi ze sobą w specjalnie na ten cel urządzonej torbie, zaopie-  
trzonej z boku w okienko, które dopływa powietrze.

## Ile jest dzieci w Polsce? Odpowiedz na to SPIS DZIECI przeprowadzony przez nauczycielstwo

W roku bieżącym w szkołach  
polskich uczy się o 2.000.000  
dzieci mniej, aniżeli w r. 1921.

Jest to zjawisko znane w ca-  
łej Europie jako wynik lat wo-  
jennych. Rok 1921 był bowiem  
ostatnim rocznikiem dzieci, uro-  
dzonych przed wojną.

Ministerstwo oświaty chce  
zebrać możliwie wszechstronny  
materiał dla wyjaśnienia tego zja-  
wiska, urządza między 31 maja  
a 5 czerwca w całej Rzeczypos-  
politej spis dzieci. Spis ten o-  
bejmie 13 pełnych roczników,  
począwszy od dzieci urodzonych  
w r. 1913, a kończąc na r. 1925.

Kwestionariusz obejmuje ru-  
bryki: data urodzenia, język oj-  
czysty, wyznanie, kto się dzie-  
ckiem opiekuję, adres.

Jak z pytań wynika, że spis  
również bogaty materiał insty-  
tucjom społecznym, powołanym  
do opieki nad dzieckiem.

Z braku środków spis będzie  
wykonany siłami wyłącznie na-  
uczycielskimi, przy współudzia-  
le władz administracyjnych, po-  
informowanych już o spisie przez  
okólnik min. spraw wewnętrz-  
nych.

## Pół roku wzięcia za ekscesy i napady na samochody

LONDYN, 7.5. Sady policyjne  
skazały wczoraj przeszło 150 o-  
sób na grzywny pieniężne i wię-  
zienie do 6 miesięcy za ekscesy,  
uliczne i napady na samochody  
prywatne.

## Damska „czerkieska”



Wszystko co pachnie Rosją jest jes-  
zcze do dziś modne na Zachodzie. Oto  
kostium damski na wzór czerkieski, cie-  
szący się ogromnym powodzeniem  
w Paryżu.

## Dziwy natury



Jeden z niezwykle ciekawych okazów jaszczurki zewnętrznym wyglądem  
przypominająca szynkę.

## Miasto z przed 40 stuleci odkopane w Palestynie

Z Londynu donoszą: W połudn.  
Palestynie odkryto starożytne  
miasto żydowskie, którego mury  
mają wysokość 40 stóp, a szeroko-  
ść 10 — 14 st. Odkopano już  
wspaniałe bramy i wieżycę.

Miasto zbudowane zostało w  
czasie między r. 2000 a 1600  
przed Chrystusem. Ruiny zawie-  
rały system krążganków i ubi-  
kacji dla przechowywania zapa-  
sów zboża i wody.

Pracami około wykopalisk kie-  
ruje seminarium teologiczne Xe-  
nia i szkoła amerykańska dla ba-  
dania Wschodu. Odkryte miasto  
ma nazwę Krijath Sepher.

## Kontrabanda broni z Niemiec do Rosji 4 tysiące mauserów szmuglowano do Sowdepji jako stare żelazo

TALLIN, 8.5. — Tel. wł. —  
Estońskie władze celne znalazły  
na niemieckim okręcie „Altem-  
dam”, idącym do Leningradu,  
4.000 mauserów, zadeklarowa-  
nych jako stare żelazo. Sprawa  
została wykryta z powodu powa-  
żnego uszkodzenia okrętu, który  
musiano przyholować do portu  
w Tallinie. Fakt ten jest dowo-  
dem, że Niemcy, mimo rozbroje-  
nia, fabrykują i eksportują wiel-  
kie ilości broni.

## ŚNIEG W ZAKOPANEM

Z Zakopanego telefonują: Spadł  
tu obfity śnieg. Temperatura ob-  
niżyla się znacznie.

# Z Sądu „PROCES 53”

Pierwszy dzień rozpraw, dnia 10 maja.

Od samego rana wygłęd ul. Kościuszkowskiej i przyległych do więzienia karnego niewykłó: dość znaczne tłumy ludzi chodzą po obu stronach w oczekiwaniu chwili, gdy 53 oskarżonych pod eskortą wojskową podąży do gmachu sądowego.

Przed gmachem sądowym silna eskorta policyjna nie wpuszcza nikogo, nawet najbliższej rodziny. Na chcących dostać się przebiegiem, sporządzono protokół.

O godzinie 10 pluton piechoty wprowadza oskarżonych na salę.

Na sali oprócz podsądnych zaledwie kilka osób...

O godzinie 11 wychodzi sąd w składzie: prezesa Naumowicza i 3 sędziów Rektajta, Sobolewskiego i Hryniewicz.

Wymagany przez prawo komplet sędziów z 3 osób został powiększony na wypadek choroby któregośkolwiek z członków sądu i potrzeby zamiany przez innego. Oskarżenie wnosi ppok. Tarnowski.

Obronę stanowią adwokaci: Berensohn, Dąbrowski z Warszawy, Czernihoff z Wilna oraz Brzozko, Lutostański i Zaleski z Suwałk. Dnia 12 maja na powiększony grono obrońców senator Smiarowski.

Jako eksperci przyjmują udział pp. Jasiński, naczelnik Urzędu Okręgowego Policji Politycznej na Województwo Białostockie i p. Snarski, zastępca naczelnika Głównego Urzędu Policji Politycznej w Warszawie.

Rozpoczyna się monotonne sprawdzanie generalii oskarżonych.

Nazwisk nie podajemy, odwołamy ciekawych do „Dziennika”. Tu nadmieniamy, iż podsądni są to przeważnie ludzie młodzi w wieku mniej więcej lat 30. Zaledwie kilku liczy lat więcej niż 40 i paru mniej niż 20. Według rodzaju zajęć, są to przeważnie drobnymi rzemieślnicy, duży krawców, szewców, paru garbarzy, stolarzy, fryzjerów, kusierników, kilku handlowców i dwaj studenci z zagranicznych wszechszkol. Za jakich podali siebie Wolf Michnowski, Leon Apel.

Uderza niski poziom oświaty znacznej większości podsądnych: co chwila słychać: umiem trochę czytać i pisać...

Z ogólnej ilości 53 tylko 10 Polaków w tej liczbie 9 katolików i jeden bezwyznaniowiec: reszta żydzi.

Według przynależności państwowej jeden jest obywatelem litewskim, dwaj obywatelami litewskimi i jeden obywatel rosyjski.

Rozpoczyna się sprawdzanie listy świadków, tych cała masa prawie 400.

Nie stano na rozprawę dużo, zgórą stu, przeważnie ze strony obrony, co nie wpływa na przebieg sprawy.

Niektórzy świadkowie nie mogli stanąć dla tej przyczyny, że figurują pod dwoma nazwiskami: pod innym nazwiskiem składali zeznania u Sędziego śle-

dego i pod innym zostali nawożeni przez urząd prokuratorski na rozprawę.

Tu następuje pierwsza ocena obrony z prokuratorem.

Pytanie, kto są ci ludzie „w maskach”, sądanie bez względnego stawienia ich przed oblicze Sądu, ustalenie ich osób, co do treści zeznań, termin zgłoszenia Sądowi są te kwestie, które obrona wystawia jako zasadnicze, podkreśla anormalność, żąda nawet odłożenia rozpraw.

Mecenas Brzozko, Berensohn Czernihoff i Dąbrowski gorąco bronią swolch tez.

Sąd jednak uważa, że niepotrzebnie powiżać żadnej decyzji w tych kwestiach i przystępuje do dalszych rozpraw.

Następuje pytanie co do sposobu dalszego prowadzenia rozpraw.

P. podprokurator Tarnowski stawia wniosek, iż ze względu na rozgłos sprawy, zainteresowanie ogólne, jawność rozpraw może zakłócić spokój i prawidłowy bieg sprawy i dlatego prosi o rozpatrywanie przy drzwiach zamkniętych.

Naturalnie obrona gorąco protestuje.

Mecenas Brzozko zwraca uwagę, iż ze sprawą tą potworzyły się najgroźniejsze legendy, o rzekomych nadużyciach, nieprawidłowościach, które tylko jawność rozpraw może rozwiać, tajemność zaś utrwalą w umysłach ogółu, co tylko podrywa autorytet sądu i praworządność w Państwie.

Mecenas Berensohn wskazywał, iż przy tak silnym kordonie policji, jakim obstawiony jest Sąd, mowy być nie może o jakimś zakłóceniu spokoju, przebiegu obrad, wniosek więc prokuratora oparty na tym należy odrzucić.

Wreszcie mec. Czernihoff opierając się na wniosku prokuratora zaznaczył, że w każdym razie prasa nie zakłóci spokoju i prawidłowego biegu rozpraw, więc jeżeli i uznać słuszność wniosku p. prokuratora, to w każdym razie przedstawiciele prasy należy dopuścić na salę.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i zarządził jawność rozpraw.

Kogóż więc wpuścić na salę, bo wszak przysługuje prawo stronom wprowadzenia po trzy osoby, a stroną jest każdy podsądny, czyli prawie 102 osoby może znaleźć się na sali przy tajnych rozprawach zamiast obecnych kilkunastu przy jawnych.

Sąd postanawia ograniczyć prawo podsądnych do wprowadzenia tylko po jednej osobie z rodziny i to najbliższej, jak rodzice i żona.

Dla ułatwienia odnośnej listy Sąd zarządza 10 minutową przerwę.

Przerwa jednak w sprawozdaniu ścisłym i rzeczowym potrwa do ogłoszenia wyroku. „Za to” fałszywe pogłoski, legendy, mylne komentarze nie będą podlegać przerwie.

## Pobór rocznika 1905.

Dzisiaj rozpoczęła pracę Komisja Poborowa powołana do przeprowadzenia poboru rocznika 1905.

Skład komisji jest następujący: Przewodniczący p. Władysław Babiński, zastępca Starosty Suwalskiego, wojskowy członek komisji p. major A. Komar, zastępca komendanta P. K. U., lekarz wojskowy Dr. major Konstanty Borysowicz, lekarz powiatowy Mamert Nieciński i przedstawiciel samorządu p. Krzywicki.

Ponadto w pracach Komisji bierze udział p. Zygmunt Butkiewicz, referent wojskowy Starostwa Suwalskiego i pomocniczy personel kancelaryjny wojskowy i cywilny.

## Piszą do nas z Sejn...

Jak to powiadałem z inicjatywy Komitetu Obchodu 3 Maja powstało tu Koło Polskiej Macierzy Szkolnej. W dniu 2 b. m., o godzinie 8 po południu odbyło się organizacyjne zebranie, na które przybyło około 80 osób i zadeklarowało swój udział członkowski. Ilość taka jest wystarczającą do istnienia Koła samodzielnego, a powołany Zarząd swą ruchliwość może pociągnąć nowe jednostki i nakreślić działalność rozszerzyć. Zebrani wyrazili swą dobrą chęć przez złożenie pierwszej miesięcznej składki w wysokości po 1 zł.

Samo wysunięcie istnienia, a tembardziej powołania do życia tej tak popularnej dla mas placówki kulturalnej przychodzi w samą porę, bowiem Sejn coraz częściej ulegał poczęły chorobliwym wpływom niedoceniania własnego stanowiska, a nawet korupcji i zaprzęstwa. Stosunki takie wywołał brak ogólnego uświadomienia obywatelskiego, usposobienia jednostek, brak zrozumienia roli, jaka się należy wybranym do wykonywania powierzonych im czynności, i brak pojęcia odpowiedzialności tych wybranych wobec ogółu za ich czyny wobec państwa w pierwszym rzędzie, a następnie wobec społeczeństwa i w szczególności wobec samych wyborców. Macierz, mająca na naczelnym miejscu za zadanie kształcenie mas pod względem państwowo-obywatelskim, znajdzie tutaj duże pole do swej działalności i może wnieść bardzo wiele przysług do uszlachetniającego. Aby tylko pierwsze próby nie zostały zaprzepaszone i tak częstym zwyczajem praca nie stanęła w swoim zapoczątkowaniu.

Jako miasto nadgraniczne Sejn ulegają nieraz wpływom zakordonowym, zgnębnym dla państwowości polskiej, mimo to przecież zawsze odznaczały się swoim patriotyzmem w stosunku do całości ziem Rzeczypospolitej, i teraz przez powołanie Macierzy z własnej swej inicjatywy znowu dowiodły, że obcą im jest zakulisowa robota ku wewnętrznemu osłabieniu polskiego narodowego organizmu. Miejmy nadzieję, że stanowisko to przy uruchomionej działalności Macierzy będzie się jeszcze wzmocni i uodporni ten nasz nadgraniczny ośrodek przed wpływami wrogiej a chytnej agitacji, zmuszającej do osłabiania wewnętrznej naszej or-

## Co słychać w Sejnach?

W sobotę odbył się w Wyższym Klasycznym Gimnazjum Biskupim im. św. Kazimierza wieczór muzyczny dramatyczny urządzony staraniem Dyrekcji.

Na programłożyły się popisy: gra na skrzypcach, deklamacje i t. d.

Całość pozostawiła po sobie b. miłe i sympatyczne wrażenie.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

## Co słychać w Sejnach?

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

## Co słychać w Sejnach?

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

Wczoraj w Gimnazjum.

## Podziękowanie.

Niniejszym Zarząd Koła Przyjaciół Gimnazjum Państwowego im. Karola Brzostowskiego w Suwałkach i Dyrekcji tegoż Gimnazjum składają najserdeczniejsze podziękowanie i wyrazy uznania p. Helenie Paszkiewiczowej, p. Marji Raczyńskiej, pp. Marcinkowskiemu, Sipowskiemu i Rutkowskiemu za udział w wieczorze muzyczno-dramatycznym w dniu 8 go maja r. b. na rzecz niezamożnych uczniów Gimnazjum.

Prezes Koła Przyjaciół Gimnazjum

(—) Władysław Sobolewski

P. o. Dyrektora Gimnazjum

(—) Wincenty Burakiewicz.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetryowy<sup>1</sup>/<sub>10</sub> asfaltowy, drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.

Wydawca: STANISŁAW MIŁCZAK

Druk. St. Mirowskiego w Suwałkach.